



*Grzegorz Chrószcz*

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

## **KSZTAŁTOWANIE SIĘ IDEI WARUNKOWEGO ZWOLNIENIA – WYBRANE PRZYKŁADY**

**Streszczenie (abstrakt):** artykuł ma na celu przedstawienie w sposób chronologiczno-syntetyczny zagadnienia jakim jest warunkowe przedterminowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności oraz jego funkcjonowanie w przestrzeni prawa karnego. Wraz z kształtowaniem się społeczeństw w zorganizowany aparat państwowy ukształtowany na poziomie legislacyjnym, pojawia się zagadnienie wymierzania kary za popełniony czyn zabroniony. Kara pozbawienia wolności od zarania dziejów ludzkości ewoluowała od czynnika represji, odwetu po humanitarne traktowanie człowieka podczas izolacji. Sama idea kary pozbawienia wolności nie była wystarczająca do osiągnięcia celów jakie przyświecały ustawodawcy, czyli przywrócenie społeczeństwu człowieka, w tym przypadku przestępcę, żyjącego zgodnie z przepisami prawa. Dlatego też wraz z dynamicznym rozwojem społeczeństw dostrzeżono na bazie doświadczeń, potrzebę przeprowadzenia daleko idących reform. Zhumanizowanie kary pozbawienia wolności znalazło się w orbicie zainteresowania przedstawicieli wielu nauk w tym: prawa, filozofii, socjologii, psychologii. Stąd też po wielu latach doświadczeń, w przestrzeni prawa karnego, zagadnienie warunkowego zwolnienia jawi się jako jeden z podstawowych filarów demokratycznego państwa prawa. Zagadnienie warunkowego zwolnienia również jest obecne w doktrynie prawa polskiego. Jednocześnie, co należy podkreślić, wysiłek wielu pokoleń wybitnych badaczy, zaowocowało pojawieniem się warunkowego zwolnienia w przestrzeni prawa karnego jako ważnego elementu w procesie resocjalizacji człowieka. Ważne jest, że proces ten trwa do dziś.

**Słowa kluczowe:** warunkowe zwolnienie; resocjalizacja; historia więziennictwa; kara pozbawienia wolności; penitencjaryzm

## **THE FORMATION OF THE IDEA OF CONDITIONAL RELEASE – SELECTED EXAMPLES**

**Abstract:** The aim of this article is to present the issue of parole (conditional early discharge from prison) and its functioning in the area of criminal code, with particular emphasis on the impact of the law. Document is elaborated in a chronological and synthetic manner. It is an extremely interesting subject by the same time it is a quite demanding from the author. Due to vast and rich literature in the matter author focuses on key aspects. Other related, yet interesting themes have been indicated only in a marginal way. Along with the formation of societies into an organized state apparatus constituted at the legislative level then the issue of imposing a penalty, appears for a committed prohibited act. Since the beginning of human history, the penalty of imprisonment has evolved from a factor of repression or retaliation to humane treatment of people during isolation when in jail. Previous experience shows that the very idea of imprisonment was not sufficient to achieve the goals pursued by the legislator, i.e., to restore to society a man. In particular transformation of a criminal into a free human living in accordance with the law. Therefore, along with the dynamic progress of societies, the need for far-reaching re-

forms was noticed on the basis of capability. Humanizing the approach to the penalty of deprivation of liberty found itself in the orbit of interest of representatives of many scientific disciplines including law, philosophy, sociology, and psychology. Hence, after many years of experience in the area of criminal law, the issue of parole appears to be one of the basic pillars of a democratic state driven by state of law. The issue of conditional release (parole) exists in the doctrine of Polish law as well. At last, the efforts of many generations of outstanding researchers have resulted in the emergence of conditional release in the substance law as an important element in the process of human rehabilitation. It is important that this process continues.

**Keywords:** parole (conditional release); resocialization; imprisonment history; penitentiaryism

## Wprowadzenie

Instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności jest ściśle powiązana z dziejami kary pozbawienia wolności. Od niepamiętnych czasów człowiek osądzony i uwięziony za popełniony czyn przestępczy tęsknił za wolnością. „Wolność – jak pisze Andrzej Bałandynowicz – jest jedną z naczelných kategorii aksjologicznych, do której zmierza każdy człowiek i które zakresem znaczeniowym obejmuje zarówno elementy przedmiotowe, jak i przeżywane stany psychiczne”<sup>1</sup>. Perspektywa skazanego na odzyskanie wolności często zależała od kaprysu władcy bądź społeczności lokalnej. Ewolucja kary pozbawienia wolności sprawiła, że na przestrzeni wieków dostrzeżono pewną niesprawiedliwość w karaniu sprawcy przestępstwa. Ta niesprawiedliwość polegała na wymierzaniu surowej kary, często niewspółmiernej do popełnionego czynu przestępczego. Rozwój nowoczesnego społeczeństwa oraz postęp cywilizacyjny, sprawił, że surowy odwet na sprawcy przestępstwa został zhumanizowany, innymi słowy od polityki represyjnej, która nie spełniła swojej roli wychowawczej po oddziaływania resocjalizacyjne mające na celu przywrócenie przestępcy społeczeństwu. W ramach tej polityki, ewolucja warunkowego przedterminowego zwolnienia na przestrzeni lat wpisywała się idealnie. W zależności od nastrojów społecznych albo jest zaostrzona albo liberalna<sup>2</sup>. Obecnie polityka stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w państwach europejskich czy anglosaskich jest na porządku dziennym. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że doświadczenia europejskie i anglosaskie w przedmiocie warunkowego zwolnienia z reszty kary były i są przedmiotem badań i zainteresowania polskich badaczy<sup>3</sup>. Celem niniejszej pracy jest przedstawienie w sposób syntetyczny genezy, rozwoju i charakteru prawnego warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności

<sup>1</sup> A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Warszawa 2011, s. 127; Por. Idem, *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Warszawa 2002 s. 57-58.

<sup>2</sup> Ibidem, *Probacja. Resocjalizacja...*, s. 186. Autor pisze, że: „utrzymanie konserwatywnego kursu wszelkich zmian legislacji karnej odbiera osobom szansę na skorzystanie z sankcji nieizolacyjnych”.

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat: G. Chrószcz, *Kształtowanie się podstaw prawnych instytucji warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności w Polsce (1918-1997)*, „The Prison Systems Review” 2020, nr 109, *passim*.

ści od czasów najdawniejszych na tle ewolucji stosowania kary pozbawienia wolności. Druga część pracy zawiera różne poglądy uczonych na bazie doświadczeń pracy ze skazanymi w Anglii, Stanach Zjednoczonych oraz niektórych państwach europejskich.

Z uwagi na bardzo szeroki zakres omawianego zagadnienia, konieczna była koncentracja na najbardziej istotnych kwestiach z uwzględnieniem orędowników, którzy w swych wysiłkach i działaniach głoszą potrzebę stosowania instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności.

## **1. Od kary pozbawienia wolności do warunkowego przedterminowego zwolnienia**

Początki instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności sięgają bardzo odległych czasów. Dla zrozumienia genezy kształtowania się tej instytucji ważne jest prześledzenie w gruncie rzeczy historii kary. Historia ta zaczyna się od czasów najdawniejszych, czyli powstawania i kształtowania się społeczności ludzkich. Wszędzie tam, gdzie pojawiał się czynnik relacji międzyludzkich, pojawiała się także instytucja władzy lub organizacji. W konsekwencji dalszego rozwoju stosunków międzyludzkich pojawiała się także potrzeba określenia praw i zasad ogólnospołecznych. Przestrzeganie i ochrona praw jednostki, była zawsze w centrum uwagi elity władzy, która karała tych, którzy nie potrafili się dostosowywać i przestrzegać reguł obowiązujących w danej przestrzeni społecznej. W efekcie wraz rozwojem instytucji społeczno-politycznych, co warto w tym miejscu podkreślić, pobyt w więzieniu był tymczasowym środkiem na drodze do głównego ukarania.

W celu unormowania i zcentralizowania życia społeczno-politycznego, Kodeks Hammurabiego zajmuje szczególne miejsce w rozwoju historii ludzkości. Był pierwszym aktem prawnym w którym uregulowano zasady sprawiedliwego odwetu za popełnione przestępstwo. Słynna zasada oko za oko, ząb za ząb, pojawia się także w Biblii. W okresie starożytności w społeczeństwach Chin, Egiptu, Grecji czy Rzymu z niezwykłą surowością karano tych, którzy dopuszczali się różnych przestępstw. Pobyt w więzieniu, i tu warto dodać - w bardzo nieludzkich warunkach, sprawcy przestępstwa była odwetem za popełniony czyn, który wyrządził społeczeństwu. W starożytnej Grecji filozofowie jak Arystoteles, Platon czy Hipokrates w swoich rozważaniach podjęli także temat genezy przestępstwa. I tak: Arystoteles skłaniał się w swoich badaniach do tezy, że człowieka pcha do popełnienia przestępstwa namiętność, Platon uważał, że złoczyńca to człowiek chory, ale popełniony czyn nie zwalnia go z odpowiedzialności przed wymiarem sprawiedliwości. Jak podają źródła, widział on potrzebę podziału więzień na śledcze i karne<sup>4</sup>. Te pierwsze miały być przeznaczone dla obwinionych, z kolei drugie dla odbywających karę więzienia. W swoich rozważaniach dostrzegł także potrzebę powołania ośrodka dla sprawców młodocianych. Z kolei Hipokrates uważał, że każde popełnione przestępstwo przez człowieka wynika z jego głupoty. W starożytnym Rzymie, kolebce prawa karnego, jako kryterium

<sup>4</sup> H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003, s. 11; Por. J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982, s. 32; B.B. Szczygieł, *Zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego w polskim systemie penitencjarnym*, Białystok 2013, s. 17.

sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności przyjęto status społeczny człowieka. Inną była kara przewidziana dla obywatela rzymskiego, dla żołnierza i niewolnika. Szczególnie dla tej ostatniej warstwy, najniżej usytuowanej w hierarchii społeczeństwa rzymskiego, kary były najsurowsze: prace w kopalniach, przy budowie dróg, po służbę na galarach<sup>5</sup>.

W okresie średniowiecza, a później w okresie renesansu, w doktrynie odbywania kary pozbawienia wolności nic się nie zmieniło. W dalszym ciągu pokutowała definicja, że przestępców należy bardzo surowo karać. Miejsca, w których zamykano złoczyńców, to lochy lub wieże dolne lub górne, gdzie w celach pozbawionych dopływu świeżego powietrza, światła czy pożywienia, za pomocą wyrafinowanych tortur zmuszano więźnia do przyznania się do zarzucanej mu winy<sup>6</sup>. Taka kara miała na celu wzięcie odwetu i odpłaty na sprawcy przestępstwa. „Do końca XVI w. – pisze L. Rabinowicz - więzienia były najczęściej narzędziem zemsty, miejscem tortur, kaźni, znęcania się nad niewinnymi”<sup>7</sup>. Jak słusznie stwierdził francuski myśliciel Michael Foucault, „więzienie to rozwiązanie odrażające, choć bez niego nie możemy się obejść”<sup>8</sup>.

## 2. Początki warunkowego przedterminowego zwolnienia

Po wielu latach prób i błędów dostrzeżono i zauważono potrzebę pracy z więźniami. Na bazie licznych doświadczeń z przestępcami podjęto ideę pracy wychowawczej. Pierwsze próby podjęto w Anglii w Bridevell. Był to zakład poprawczy i karny przeznaczony dla młodocianych przestępców. Cel jaki sobie postawiono była poprawa zachowania przestępcy poprzez wyrobienie u niego nawyku pracy. W 1595 roku w Amsterdamie powstał podobny zakład karny dla mężczyzn, a rok później dla kobiet. Głównym celem, podobnie jak w Anglii, była poprawa przestępców, środkiem tym była praca. Pośrednim skutkiem tych działań było także potrzeba ograniczenia włóczęgostwa. Jak podają źródła, w 1603 roku zbudowano na terenie więzienia pomieszczenie, które architekturą przypomina późniejsze więzienia<sup>9</sup>. Nocą więźniowie byli zamykani w celach, a porze dziennej wykonywali wspólnie zlecone prace i naukę. Jak słusznie odnotowano w literaturze, mamy tutaj początki pracy wychowawczej w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności<sup>10</sup>. Idea naprawy moralnej złoczyńców także docierała do innych zakątków Europy. W 1703 roku po kierownictwem papieża Klemensa XI został założony przytułek San Michele. Miejsce przeznaczone dla niepełnoletnich przestępców, którzy w porze nocnej byli umieszczani w osobnych celach, a w dzień wspólnie pracowali i uczyli się zawodu, bez prawa do porozumiewania się. W 1775 roku został założony zakład penitencjarny w Gandawie. Jego pomysłodawcą był burmistrz miasta, hrabia Vilain. Był to kolejny krok milowy w historii rozwoju więziennictwa, który zapoczątkował rozwój systemu celkowego. Jako motto

<sup>5</sup> J. Śliwowski, op. cit., s. 32.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 49-50.

<sup>7</sup> M. Machel, op. cit., s. 12 [za:] L. Rabinowicz, *Podstawy nauki o więziennictwie*, Warszawa 1933, s. 15.

<sup>8</sup> M. Foucault, *Nadzorować i karać: narodziny więzienia*, Warszawa 1993, s. 277.

<sup>9</sup> H. Machel, op. cit., s. 12; J. Śliwowski, op. cit., s. 34-35.

<sup>10</sup> H. Machel, op. cit., s. 12; J. Śliwowski, op. cit., s. 36.

w tym zakładzie karnym przyjęto odnowę moralną poprzez pracę. Na podstawie obserwacji zauważono, że poprzez pracę można stymulować pozytywne bodźce w przemianie przestępcy. Kolejnym novum było wprowadzenie w więzieniu klasyfikacji przestępców, aby zapobiec ich wzajemnej demoralizacji. W nocy byli zamykani w osobnych celach, a w dzień wspólnie pracowali z zakazami całkowitego milczenia. Na bazie doświadczeń czerpanych z więzienia w Gandawie niektóre rozwiązania były wykorzystywane w innych państwach<sup>11</sup>.

### 3. Poglądy na temat warunkowego przedterminowego zwolnienia

Nieustanny rozwój więziennictwa i pracy nad ideą przywrócenia przestępcy społeczeństwu były tematem zainteresowania penitencjarzystów. Wybitny znawca i teoretyk więziennictwa, Anglik John Howard (1726-1792), po wielu latach badań i obserwacji w swoim dziele pt. *O stanie więzień* zwracał uwagę na element odnowy religijnej jako istotny czynnik w postępowaniu ze skazanym. Zalecał także wykorzystanie i angażowanie skazanych do różnych prac, czy też upowszechniania nauki w zakładzie karnym. Jego pomysły zostały przeniesione na grunt amerykańskiego więziennictwa za sprawą Benjamina Franklina<sup>12</sup>. Jego poglądy i wpływ na rozwój więziennictwa oraz polepszenia losu skazanego sprawiły, że potomni nazwali go „międzynarodowym wielkim inspektorem więziennictwa”<sup>13</sup>. W podobnym tonie wypowiadał się angielski prawnik i filozof, Jeremy Bentham (1748-1832), na kartach swojego dzieła pt. *Panoptyk, czyli dom dozoru*. Bentham był także zwolennikiem pogłębionej pracy wychowawczej ze skazanym na poziomie resocjalizacji, a nie represji<sup>14</sup>.

Kolejnym krokiem milowym w stronę poprawy losu skazanych były koncepcje francuskiego penitencjarzysty Karola Lucasa. Podczas swojej wieloletniej pracy jako inspektor generalny więziennictwa francuskiego opublikował pracę pod tytułem *O reformie więzień*. W dziele tym zawarł tezy, które pozostają do dzisiaj aktualne. Mianowicie wskazywał, że powinno się do pracy ze skazanymi kierować ludźmi wykształconych (nauczyciele), zwracał uwagę na właściwą klasyfikację osadzonych oraz potrzebę zatrudnienia przestępców. Jak pisze Jerzy Śliwowski, był „rzecznikiem uspołecznienia więźnia poprzez racjonalne wykonana karę pozbawienia wolności”<sup>15</sup>. Za przełomowy moment w rozwoju karania uznaje się dzieło włoskiego prawnika markiza Cesarego Beccaria, hr. de Bonesana (1738-1794) pt. *O przestępstwach i karach*. Ten niewielki traktat, wydany w 1764 roku początkowo anonimowo, wywołał ogromną burzę na temat karania przestępców. Literat dzięki nowatorskiemu podejściu zyskał popularność wśród najwybitniejszych ludzi epoki. Autor postu-

<sup>11</sup> J. Śliwowski, op. cit., s. 38.

<sup>12</sup> Idem, s. 15. Jak podaje autor, Kwakrowie nazwali więzienie *penitentiary house*, czyli domem pokuty. Następnie przyjęto tam określenie *penitencjarny*, w znaczeniu: poprawczy, wychowawczy.

<sup>13</sup> J. Śliwowski, op. cit., s. 39.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 39-40; Zob. H. Machel, op. cit. 15; A. Baładynowicz, *System probacji w Polsce – diagnoza i kierunki zmian w polityce kryminalnej*, [w:] *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności*, (red.) H. Machel, Gdańsk 2006, s. 53; A. Baładynowicz, *Probacja. Resocjalizacja...*, s. 108; W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1986, s. 42-43.

<sup>15</sup> J. Śliwowski, op. cit., s. 41.

lował, że kara powinna być adekwatna do popełnionego przestępstwa, a także nieuchronna, dostosowana do obowiązującego prawa<sup>16</sup>. Owe postulaty stały się kierunkowskazem dla reformatorów prawa karnego.

W tym miejscu nie sposób się nie zgodzić z argumentem Henryka Machela, że system celkowy cechowały niepowodzenia wychowawcze, ale tym samym zmuszał on do poszukiwania lepszych metod i rozwiązań w resocjalizacji skazanego<sup>17</sup>.

#### 4. Geneza warunkowego przedterminowego zwolnienia w USA

Równoległe z rozwojem systemu penitencjarnego w Europie w XVIII w. także Amerykanie budowali swoje więziennictwo. Jak na kontynencie europejskim, tak i tutaj podstawą pracy ze skazanym była jego odnowa religijna. Było to związane z ruchem religijnym, a ściślej rzecz ujmując z doktryną Kwaków<sup>18</sup>. W ich doktrynie uważano, że samotność więźnia, połączona z czytaniem Biblii, pomoże człowiekowi zrozumieć błędy, które popełnił i uświadomić sobie, co skłoniło go do popełnienia przestępstwa. Czas spędzony w więzieniu miał na celu odnowę moralną złoczyńcy, który w wyniku przemiany wewnętrznej ponownie wróci na łono społeczeństwa. Pierwszym modelem systemu celkowego było całkowite odosobnienie skazanego poprzez osadzanie go w pojedynczej celi. W 1790 roku powstało pierwsze więzienie celkowe w Walnut Street w Filadelfii. Skazany, w odosobnieniu mając do dyspozycji tylko Biblię, miał przemyśleć swoje zachowanie i wyrządzoną ofierze krzywdę. Po pewnym czasie wprowadzono pewne zmiany architektoniczne, które zastosowano w stanie Pensylwania. Jednak system pensylwańsko-filadelfijski łączył wspólny mianownik: osadzeni byli zamykani w odosobnieniu w pojedynczych celach. Z uwagi na degradację skazanych pojawiła się fala krytycznych komentarzy. W efekcie w 1826 roku powołano do życia więzienie w Auburn, od którego przyjęło nazwę system auburnski. W odróżnieniu od systemu pensylwańsko-filadelfijskiego wprowadził wspólną pracę osadzonych, ale z zakazem mówienia. W celu zapewnienia dyscypliny i porządku w zakładzie karnym wprowadzono surowe kary dyscyplinarne<sup>19</sup>. Na koniec warto przypomnieć, że wraz z rozwojem systemu progresji, której celem powinno być uspołecznienie więźnia, a nie izolacja, pojawia się ona jako zagadnienie warunkowego zwolnienia w amerykańskim systemie wyroków nieoznaczonych. Jak podaje literatura, system został wprowadzony w stanie Nowy York w roku 1877<sup>20</sup>. W amerykańskim systemie prawnym wyróżniono wyroki nieoznaczone i oznaczone. Pierwszy charakteryzował się tym, że sąd orzekał o karze pozbawienia wolności, oznaczając koniec kary przewidziany ustawowo maksimum dla danego przestępstwa. Natomiast w przypadku wyroków

<sup>16</sup> C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, Łódź 2014, s. 117.

<sup>17</sup> H. Machel, op.cit., s. 16. Autor pisze *expressis verbis*: „O zaniechaniu idei wychowania przestępcy w warunkach penitencjarnych nie było już mowy”.

<sup>18</sup> H. Machel, op. cit., s. 14.

<sup>19</sup> Idem, s. 14-15. Autor pisze, że na porządku dziennym były m.in. kary dyscyplinarne takie jak: pobudka skazanego poprzez polewanie lodowatą wodą, ciemna cela o wodzie i chlebie, drewniany koń; Zob. też J. Śliwowski, op. cit., s. 41.

<sup>20</sup> P. Wiktorska, *Czekając na wokandę. Warunkowe przedterminowe zwolnienie młodocianych*, Warszawa 2010, s. 21.

oznaczonych sąd wyznaczał jedynie minimum i maksimum kary. Decyzję o zakończeniu kary przez więźnia pozostawiono dyrekcji zakładu karnego. Decyzja administracji zakładu karnego o zwolnieniu skazanego z jednostki penitencjarnej nazywano warunkowym zwolnieniem. Przytoczone systemy prawne cechowała wspólna zasada, że o zwolnieniu skazanego z zakładu karnego było uwarunkowane postępowaniem skazanego w procesie resocjalizacji<sup>21</sup>. Reasumując, główny nacisk kładziono nie na działalność wychowawczą tylko represyjną.

## 5. Geneza warunkowego przedterminowego zwolnienia w Anglii

Jak słusznie uważają badacze, ojczyzną instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia była Anglia<sup>22</sup>. Genezę wiąże się z rozwojem instytucji deportacji, która nie miała jeszcze nic wspólnego z warunkowym przedterminowym zwolnieniem. Głównym celem była ochrona społeczeństwa przed przestępcami, których wydalano poza terytorium Wielkiej Brytanii do zamorskich kolonii z jednoczesnym nakazem stałego przebywania w określonym miejscu. Złamanie tego zakazu przez skazańca pociągało za sobą nieuchronną karę śmierci<sup>23</sup>. Jak wspomniano wyżej, w literaturze przedmiotu podkreśla się, że początki instytucji warunkowego zwolnienia sięgają już XIV w., czasów panowania króla Edwarda III (1327-1377). Wówczas wykształcił się w Anglii zwyczaj, że król w drodze łaski zamieniał karę śmierci na karę zesłania<sup>24</sup>. Akt łaski miał charakter warunkowy. Powrót do ojczyzny wiązał się z wykonaniem kary śmierci.

Wielkie odkrycia geograficzne przyczyniły się do poszerzania wiedzy o ówczesnym świecie, ale także znacząco miały wpływ na rozwój nauki, sztuki i przemysłu. Poważne zmiany zachodziły także w życiu nie tylko politycznym, ale nade wszystko społecznym. Państwa i miasta korzystały na handlu z Nowym Światem. W poszukiwaniu lepszego życia do miast napływały ogromne masy ludności. Od początku XVI w. Anglia wysuwa się na czoło państw aspirujących do mocarstwa kolonialnego. W wyniku rewolucji przemysłowej terytoria zamorskie potrzebowały taniej siły roboczej. Miasta angielskie wówczas borykały się z problemem przestępczości. Przemiany społeczne spowodowały wzrost bezrobocia, a to skutkowało poważnymi problemami z kontrolą społeczną ogromnej rzeszy ludzi szukających zajęcia<sup>25</sup>. Brak pracy spowodował, że bardzo często ludzie utrzymywali się z popełniania przestępstw. Pomimo stosowania surowych kar nie udało się zredukować przestępczości. Aby ograniczyć bezrobocie, równoznaczne wtedy z włóczęgostwem, przyjęto

<sup>21</sup> Ibidem, s. 21; Zob. J. Lachowski, *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2010, s. 20-21; Por. W. Rodakiewicz, *Warunkowe zwolnienie młodocianych z reszty kary pozbawiania wolności*, Wrocław 2005, s. 110.

<sup>22</sup> P. Wiktorska, op. cit., s. 19; Zob. A. Tobis, *Funkcje warunkowego zwolnienia i jego podstawy w prawie porównawczym*, Poznań 1971, s. 7.

<sup>23</sup> J. Lachowski, op. cit., s. 1. Autor stwierdza, że z historycznego punktu widzenia poprzedniczką deportacji była banicja, którą zasadniczą funkcją także była ochrona społeczeństwa przed przestępcami; Zob. A. Tobis, op. cit., s. 8.

<sup>24</sup> Zob. W. Rodakiewicz, op. cit., s. 108. Por. A. Tobis, op. cit., s. 8; P. Wiktorska, op. cit., s. 19.

<sup>25</sup> J. Lachowski, op. cit., s. 2; Zob. A. Tobis, op. cit., s. 8

w 1547 roku Akt o włóczęgostwie<sup>26</sup>, na mocy którego sądy mogły karać i skazywać bezrobotnych lub tych, którzy nie chcieli pracować, na przymusową deportację do kolonii angielskich, co równoznaczne było z niewolnictwem. W efekcie tych zmian już za czasów panowania Karola II Stuarta (1630-1685) deportacja znalazła się jako kara tuż obok kary śmierci, zesłania na galery, więzienia czy grzywny<sup>27</sup>. Deportowany skazany podlegał jurysdykcji plantatorów, u których pracował, którzy mogli zmuszać go do posłuszeństwa i pracy. Skazany dopiero po odbyciu orzeczonej kary deportacji był uwalniany przez właściciela majątku, w którym był skierowany do pracy. Uzyskanie niepodległości przez Stany Ameryki Północnej, a także intensywny rozwój niewolnictwa, spowodowały, że Anglia zaczęła poszukiwać nowych miejsc na deportację skazanych. W 1770 roku James Cook odkrył Australię, co spowodowało, że jako kolonia angielska została wyznaczona na miejsce deportacji i zsyłek więźniów<sup>28</sup>. Miejscem docelowym dla skazanych była wyspa Norfolk Island. Tamtejsze trudne warunki bytowe, nieludzkie traktowanie i choroby spowodowały, że często dochodziło do buntów skazanych<sup>29</sup>. W celu rozładowania napięcia wśród zesłańców, w 1790 roku władze upoważniły gubernatora do złagodzenia kary tym, którzy sumiennie i rzetelnie pracowali i nie stwarzali problemów natury wychowawczej. Ówczesną datę uważa się za początek narodzin instytucji warunkowego zwolnienia<sup>30</sup>. Pomimo obietnicy ułaskawienia, nadania własności ziemskiej, skazanych bardziej interesował powrót do Anglii niż pobyt w Australii<sup>31</sup>.

## **6. Warunkowe przedterminowe zwolnienie w ujęciu Aleksandra Maconochiego i Waltera Croftona**

Początek XIX w. spowodował nasilenie krytyki deportacji więźniów do kolonii angielskich. W społeczeństwie angielskim pojawili się ludzie, którzy uważali, że państwa nie stać na deportację więźniów, ponieważ generują olbrzymie koszty, a zesłanie jest zbyt łagodną karą. Powoływali się na argument, że przestępczość drastycznie nie spadła. Z kolei druga grupa twierdziła, że należy traktować skazańców w sposób bardziej humanitarny. Z uwagi na liczne głosy krytyki w społeczeństwie angielskim, poproszono kapitana Aleksandra Maconochiego o zbadanie sprawy deportowanych więźniów do kolonii karnej. W swoim raporcie do władz Maconochie zwrócił uwagę na stosowanie nieefektywnego i surowego systemu pracy ze skazanymi. W raporcie Maconochie kierował się poglądami

<sup>26</sup> J. Lachowski, op. cit., s.2-3. Jak podaje autor, uchwalony akt o włóczęgostwie został szybko uchylony, nie mniej jego niektóre rozwiązania zostały przywrócone w 1597 r. przez ustawodawstwo deportacyjne.

<sup>27</sup> Por. W. Rodakiewicz, op. cit., s. 108. Autor podaje, że prawo zmiany kary śmierci na karę zesłania przyznano sędziom, a nie królowi. Idem, [za:] L. Rabinowicz, op. cit., s. 55-56. Sam skazany mógł wnosić o zmianę orzeczonej kary śmierci na deportację.

<sup>28</sup> A. Tobis, op. cit., s. 7.

<sup>29</sup> J. Lachowski, op. cit., s. 5. Jak pisze autor, na wyspie była szubienica, która pełniła funkcję odstrasżającą.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 5. Zob. W. Rodakiewicz, op. cit., s. 108.

<sup>31</sup> J. Lachowski, op. cit., s. 5. Autor pisze, że w celu rozładowania napięcia w kolonii karnej stosowano instytucję ułaskawienia bezwarunkowego, która została szybko zakazana i wprowadzono ułaskawienie warunkowe, zwane inaczej urlopem warunkowym (the ticket-of-leave). Urlop warunkowy trwał przez cały okres poprawnego zachowania skazanego, chyba, że król angielski postanowił inaczej, Zob. A. Tobis, op. cit., s. 7.



nurtu postępowo-humanitarnego, który od XVIII w. krytycznie wypowiadał się na temat celów kary. Wspomniany już wyżej jej czołowy przedstawiciel, C. Beccaria, postulował, że kara śmierci nie może być elementem odstraszenia, czy efektem surowych kar niewspółmiernych do popełnionych przestępstw<sup>32</sup>. W efekcie wyżej wymienione postulaty spowodowały, że wymiar sprawiedliwości w Anglii ograniczył stosowanie kary śmierci, poprzez stosowanie aktu łaski w postaci deportacji. Tak więc poglądy przedstawicieli klasycznej szkoły prawa karnego były zbieżne z poglądami Maconochiego i zakładały, że człowiek jako istota rozumna musi ponosić odpowiedzialność za swoje czyny, a społeczeństwo ma prawo do karania przestępców. Tak więc odstrasząca funkcja kary nie upoważnia do „stosowania kar nieludzkich, okrutnych oraz niesprawiedliwych”<sup>33</sup>. W połowie XIX w. na fali krytyki klasycznego nurtu prawa karnego, dotyczącego problemu przestępstwa i kary, wyłonił się ruch określany w prawie karnym jako szkoła pozytywna lub socjologiczna. Według jej przedstawicieli „sprawca przestępstwa nie jest tu traktowany jako jednostka posiadająca wolę dokonywania wyborów pomiędzy własnymi zachowaniami, ale jako zdeterminowana przez różnorodne czynniki cząstka, uwikłana w złożone sieci społecznych warunków i zależności. Indywidualizm pozytywizmu prawnego każe oceniać osobę sprawcy jako człowieka o określonych atrybutach osobowościowych, ukształtowanych przez czynniki genetyczne, ale i socjalizacyjne, osłabianych lub wzmacnianych podczas procesu zdobywania życiowego doświadczenia”<sup>34</sup>. Warto w tym miejscu podkreślić, że wspólnym mianownikiem dla przytoczonych powyżej poglądów był człowiek, w tym przypadku skazany, którego trzeba poprzez naukę, pracę ponownie przywrócić do życia w społeczeństwie.

Tak więc kiedy w 1840 roku Maconochie został dyrektorem angielskiej kolonii w Norfolk Island, wprowadził tam kreskowy lub też zwany markowym system odbywania kary podległym mu skazanym. Nowatorski system polegał na przyznawaniu punktów-kreszek skazanemu za poprawne zachowanie jako formy wynagrodzenia za ciężką pracę. Zdobywanie punktów przez zesłańca miało na celu dostęp do różnego rodzaju ulg i nagród<sup>35</sup>. Skazany podczas pobytu w kolonii karnej był odtąd traktowany nie jak niewolnik ale jak pracownik. Ten pionierski system spowodował, że skazani uczyli się odpowiedzialności, dyscypliny, pracy w grupie. Jednocześnie dawał on nadzieję skazanemu, że przy zmianie swojego zachowania i stylu życia może skrócić karę pozbawiania wolności. Jak stwierdził A. Maconochie, „kiedy człowiek dźrzy kluczy swego własnego więzienia,

<sup>32</sup> C. Beccaria, op. cit., s. 143; Zob. S. Duda, *Szafot, chłosta, pohańbienie*, „Gazeta Wyborcza. Ale Historia”, 28.11.2016, nr 48, s. 2-3. Pod wpływem lektury Beccarii, książkę tokański Piotr Leopold Habsburg w 1869 r. zakazał w Toskanii stosowania kary śmierci i nakazał ograniczyć stosowania tortur.

<sup>33</sup> J. Lachowski, op. cit., s. 8. Zob. P. Wiktorska, op. cit., s. 13-14. Bliżej na ten temat: K. Linowski, *Warunkowe zwolnienie w teorii i praktyce penitencjarnej*, Ostrowiec Świętokrzyski 2005, s. 26. Autor przytacza poglądy innego przedstawiciela tegoż nurtu jakim był Jeremy Bentham, który był zwolennikiem koncepcji kary sprawiedliwej i nieuchronnej odpłaty za popełnione przestępstwo.

<sup>34</sup> P. Wiktorska, op. cit., s. 15.

<sup>35</sup> Szerzej na ten temat: J. Lachowski, op. cit., s. 9. Zgromadzone punkty, skazany mógł je wymienić na żywność lub skrócić swój pobyt w kolonii karnej (10 punktów równało się skróceniu kary o 1 dzień). Zob. P. Wiktorska, op. cit., s. 20; W. Rodakiewicz, op. cit., s. 109; K. Linowski, op. cit., s. 29; H. Machel, op. cit., s. 16; A. Tobis, op. cit., s. 8.

szybciej zdecyduje się umieścić go w zamku”<sup>36</sup>. Innymi słowy los skazanego był w jego rękach. Istotą tego systemu punktowego było polepszanie sytuacji skazanego, które było uzależnione od jego postępowania i zachowania. Maconochie w swoim systemie progresywnym wprowadził następujące etapy: etap pierwszy - skazany pracował pod pełnym nadzorem, w drugim pracował w grupach sześciuosobowych, a kolejny etap to otrzymanie wolności na określonym terytorium i ostatni, oznaczał udzielenie warunkowego zwolnienia, z obowiązkiem przebywania w miejscu swego zamieszkania, informowania policji, przestrzegania prawa. Niewątpliwy sukces odniesiony przez Maconochiego spowodował, że spotkał się z życzliwym przyjęciem przez społeczeństwo i wywarło ogromny wpływ na kształtujące się systemy penitencjarne w Europie.

W 1854 roku praktykę progresywnego systemu odbywania kary zaproponowana przez Maconochiego została w niewielkim stopniu zmodyfikowana przez Waltera Croftona, naczelnego dyrektora więziennictwa irlandzkiego<sup>37</sup>. Zaproponował trzy etapy odbywania kary pozbawienia wolności. Etap pierwszy - odosobnienie skazanego, następnie etap ciężkiej pracy i wreszcie etap izolacji w warunkach półwolnościowych. Etap ten kończył się udzieleniem skazanemu warunkowego zwolnienia, a po pozytywnej próbie, równającej się okresowi pozostałej części do odbycia kary, całkowitą wolność<sup>38</sup>. W takim kształcie system irlandzki został z powodzeniem przyjęty przez większość państw europejskich<sup>39</sup>.

### Zakończenie

Analizując system prawny europejski czy anglosaski na przestrzeni wieków, można sformułować twierdzenie, że w wyniku ewolucji kary pozbawienia wolności ukształtowała się instytucja warunkowego zwolnienia. Nie ulega wątpliwości, że instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności pełni ważną rolę w przestrzeni prawa polskiego. Kształtuje ona, nie tylko w Polsce, ale i w wielu państwach, politykę penitencjarną oraz karną. W zależności od nastrojów społecznych, polityka udzielania warunkowego zwolnienia była i jest uzależniona od sytuacji politycznej. Na przykładzie Polski ta praktyka była i jest szczególnie widoczna. W przypadku zaostrzania przepisów prawa karnego materialnego, polityka udzielania warunkowego zwolnienia jest dostosowywana do potrzeb politycznych. Samo społeczeństwo często wyraża pogląd, że przestępcy, którzy dopuścili się wyjątkowo nieludzkich czynów, nie zasługują na szansę resocjalizacji. Już w XIX wieku Julian U. Niemcewicz pisał bez ogródek: „w kodeksach karnych wszystkich narodów Europy zachował się jeszcze duch mściwości i krwiożerstwa, smutny owoc surowości i barbarzyństwa dawnych czasów”<sup>40</sup>. Taka represyjna polityka

<sup>36</sup> Cyt. za J. Lachowski, op. cit., s. 9.

<sup>37</sup> H. Machel, op. cit., s. 17; A. Tobis, op. cit., s. 8.

<sup>38</sup> A. Tobis, op. cit., s. 8.

<sup>39</sup> Idem, s. 9. Autor podaje, że warunkowe zwolnienie pojawiło się najwcześniej w Hiszpanii w 1843 r. Później dotarło do państw niemieckich: Saksonia – 1862, Brunszwik – 1864, potem Austria – 1866, Rzesza Niemiecka – 1871, Dania – 1873, Holandia – 1881, Francja – 1885, Belgia – 1888, Włochy – 1889, Rosja – 1909, USA – 1883; Zob. J. Lachowski, op. cit., s. 51-75.

<sup>40</sup> J. U. Niemcewicz, *Memoriał o nowym systemie więzień ustanowionym w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa 1962, s. 37.

państwa często prowadzi do sytuacji, w której sens oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych mija się z celem. Kolejnym etapem represyjnej polityki państwa jest sytuacja, w której pojemność więzień w Polsce osiąga krytyczną granicę. W konsekwencji prowadzi to frustracji wśród skazanych, którzy nie widzą perspektyw na wcześniejsze opuszczenie więzienia, co często prowadzi do wzrostu samookaleczeń, znęcania się psychicznego i fizycznego, czy nawet zagrożenia buntu osadzonych<sup>41</sup>. Tak więc umiejętna polityka penitencjarna w stosowaniu udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia pozwala zapanować nad populacją osadzonych w więzieniach. Oczywiście samo „dobre zachowanie” w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności nie uprawnia skazanego do skorzystania z dobrodziejstwa tej instytucji. Jak słusznie zauważono w literaturze przedmiotu, warunkowe zwolnienie nie jest prawem nabytym<sup>42</sup>. Uprawnienia do ubiegania się przez skazanego o warunkowe przedterminowe zwolnienie są obwarowane poprzez przesłanki formalne i materialne w kodeksie karnym materialnym. Niemniej warto w tym miejscu podkreślić, że sprawcy najcięższych przestępstw, skazani na karę 25 lat pozbawienia wolności lub dożywotniego pozbawienia wolności, mają szansę, po spełnieniu przesłanek formalnych i materialnych, wyjść na wolność dzięki instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności. Wydaje się pewne, że transakcje korzyści dla obu stron wychodzą na plus. Skazanemu daje się nadzieję, że jeśli zrozumie swój błąd, który pchnął go do popełnienia przestępstwa i zmieni swoje życie, może otrzymać kolejną szansę od społeczeństwa. Z kolei do społeczeństwa płynie informacja, że resocjalizowany przestępca, oprócz walorów wychowawczych, jest o wiele tańszy w utrzymaniu na wolności (np. dzięki zarabianiu na swoje utrzymanie) niż gdyby był utrzymywany przez wiele lat w zakładzie karnym<sup>43</sup>. Wreszcie, czy nie ma racji Victor Hugo, pisząc w *Nędznikach*, że: „kradzież chleba jest punktem wyjścia dla zatury człowieka, [...] gwałtem silniejszego na słabszym, zbrodnią społeczeństwa wobec jednostki, zbrodnią popełnianą codziennie. [...] Czy nie jest potworne, by społeczeństwo tak traktowało właśnie tych swoich członków, którzy zostali upośledzeni w przypadkowym rozdziale dóbr, a więc tych, którzy najbardziej są godni pobłażania?”.

## Bibliografia

1. Bałandynowicz A., *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Warszawa 2011.
2. Bałandynowicz A., *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Warszawa 2002.

---

<sup>41</sup> A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja...*, s. 144.

<sup>42</sup> A. Jaworska-Wieloch, *Odwolanie warunkowego zwolnienia*, Katowice 2016; s. 112 i nast. Por. S. Lelental, *Stosowanie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności*, [w:] *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności*, (red.) H. Machel, Gdańsk 2006, s. 150.

<sup>43</sup> H. Wantuła, *Problematyka alternatyw dla kary pozbawienia wolności-jak zmniejszyć wielkość populacji więziennej*, [w:] *Więziennictwo. Nowe wyzwania*, (red.) B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępiak, Warszawa 2001, s. 247.

3. Baładynowicz A., *System probacji w Polsce – diagnoza i kierunki zmian w polityce kryminalnej*, [w:] *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce-w poszukiwaniu skuteczności*, (red.) H. Machel, Gdańsk 2006.
4. Beccaria C., *O przestępstwach i karach*, Łódź 2014.
5. Chrószcz G., *Kształtowanie się podstaw prawnych instytucji warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności w Polsce (1918-1997)*, „The Prison Systems Review” 2020, nr 109.
6. Duda S., *Szafot, chłosta, pohańbienie*, „Gazeta Wyborcza - Ale Historia” nr 48 z 28.11.2016.
7. Foucault M., *Nadzorować i karać: narodziny więzienia*, Warszawa 1993.
8. Lachowski J., *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2010.
9. Lelental S., *Stosowanie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności*, [w:] *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce-w poszukiwaniu skuteczności*, (red.) H. Machel, Gdańsk 2006.
10. Linowski K., *Warunkowe zwolnienie w teorii i praktyce penitencjarnej*, Ostrowiec Świętokrzyski 2005.
11. Machel H., *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003
12. Niemcewicz J.U., *Memoriał o nowym systemie więzień ustanowionym w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa 1962.
13. Rabinowicz L., *Podstawy nauki o więziennictwie*, Warszawa 1933.
14. Szczygieł G.B., *Zezwolenia na czasowe opuszczanie zakładu karnego w polskim systemie penitencjarnym*, Białystok 2013.
15. Śliwowski J., *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982.
16. Świda W., *Prawo karne*, Warszawa 1986.
17. Tobis A., *Funkcje warunkowego zwolnienia i jego podstawy w prawie porównawczym*, Poznań 1971.
18. Wantuła H., *Problematyka alternatyw dla kary pozbawienia wolności – jak zmniejszyć wielkość populacji więziennej*, [w:] *Więziennictwo. Nowe wyzwania*, (red.) B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępiak, Warszawa 2001.
19. Wiktorska P., *Czekając na wokandę. Warunkowe przedterminowe zwolnienie młodocianych*, Warszawa 2010.

#### Dane kontaktowe

Grzegorz Chrószcz, grzegorz.chroszcz@pwsz.raciborz.edu.pl